

Nie widzimy zachorowań na COVID-19 tylko u nieszczepionych

8 sierpnia 2021

Izraelski lekarz twierdzi, że większość pacjentów z COVID-19 hospitalizowanych w jego szpitalu jest w pełni zaszczepiona, a osoby z ciężkim przebiegiem choroby również zostały zaszczepione.

W rozmowie z Channel 13 TV News 5 sierpnia dr Kobi Haviv, dyrektor medyczny szpitala Herzog w Jerozolimie, powiedział, że „85 do 90 procent hospitalizacji dotyczy osób w pełni zaszczepionych”, a „95 procent pacjentów z poważnymi objawami jest zaszczepionych”. Szpital Herzog specjalizuje się w opiece pielęgniarstwie nad osobami starszymi. Haviv uważa że rosnąca liczba osób zaszczepionych zaraża się COVID-19 ponieważ „skuteczność szczepionki słabnie”.

Dane izraelskiego ministra zdrowia z lipca sugerowały, że skuteczność szczepionki Pfizer w zapobieganiu zakażeniom i chorobom objawowym spadła odpowiednio z 90 procent do zaledwie 39 procent i 41 procent. Jednak poziom ochrony przed ciężką chorobą (88 procent) i hospitalizacją (91,4 procent) pozostał wysoki. Szczepionka Pfizer była jedyną szczepionką na COVID-19 dostępną dla Izraelczyków od czasu jej dopuszczenia do stosowania w grudniu 2020 r. Jednak rząd ogłosił w zeszłym miesiącu, że szczepionka Moderna zostanie zaoferowana niektórym osobom w sierpniu, podczas gdy szczepionka Pfizer będzie zarezerwowana dla osób poniżej 18 roku życia. Począwszy od piątku, 5 392 509 mln z ponad 9 milionów osób otrzymało drugą dawkę szczepionki messenger RNA, a 349 707 ludzi zaszczepiło się trzecią dawką tzw. boosterem. W kraju 4 sierpnia odnotowano ponad 3000 nowych pozytywnych przypadków COVID-19, 261 z ciężkimi objawami i sześć zgonów.

Izrael był jednym z pierwszych krajów, które wprowadziły program masowych szczepień w grudniu 2020 r., a w ciągu trzech miesięcy co najmniej 50 procent jego populacji zostało zaszczepionych szczepionką RNA, dzięki czemu kraj stał się światowym liderem w szczepieniach przeciwko wirusowi. Ale w ciągu ostatnich sześciu tygodni w kraju odnotowano ciągły wzrost liczby przypadków COVID-19 i hospitalizacji z powodu wariantu delta, który po raz pierwszy zidentyfikowano w Indiach.

Wariant delta stał się dominującym wariantem rozprzestrzeniającym się w Izraelu, stanowiąc ponad 90 procent przypadków COVID-19, które zostały zsekwencjonowane. Naukowcy twierdzą, że jest bardziej zakaźny, ale nadal nie wiadomo, czy powoduje cięższą chorobę, hospitalizację i zgony.

Według prof. Ran Balicera, lekarza zdrowia publicznego i przewodniczącego Izraelskiego Zespołu Ekspertów Krajowych ds. COVID-19, w przypadku wariantu delta tzw. przełomowe przypadki u osób w pełni zaszczepionych zaobserwowano w szybszym tempie niż oczekiwano. „Widzieliśmy więcej przełomowych przypadków, niż się spodziewaliśmy. Nie widzimy zachorowań wyłącznie u nieszczepionych – widzimy coraz więcej przypadków wśród zaszczepionych”.

Pomimo wzrostu liczby przypadków COVID-19 i hospitalizacji, jest ich mniej niż w czasie poprzedniej fali, a wskaźniki śmiertelności są nadal niskie.

Autorstwo: Meiling Lee

Na podstawie: [Datadashboard.health.gov.il](https://datadashboard.health.gov.il)

Źródła oryginalne (pełna treść): [NTD.com](https://ntd.com)

Źródło polskie: [Goniec.net](https://goniec.net)